



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 27 czerwca 2017 r.

Pozycja 110

POSTANOWIENIE z dnia 20 czerwca 2017 r. Sygn. akt Ts 96/16

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Zbigniew Jędrzejewski – przewodniczący i sprawozdawca
Leon Kieres
Piotr Pszczółkowski,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 października 2016 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej D.R.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnąć zażalenia.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 27 maja 2016 r. (data nadania) D.R. (dalej: skarżący) zarzucił niezgodność art. 398⁹ § 2 w zw. z art. 398⁹ § 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz.101, ze zm.; dalej: k.p.c.) w zakresie, w jakim przepis ten „jest rozumiany w ten sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona i przyjmowana przez Sąd Najwyższy do rozpoznania, jedynie w przypadku wykazania przez skarżącego oczywistej, rażącej i kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa, polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej i bez wnikania w szczegóły sprawy” z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2, art. 31 ust. 3 i art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Postanowieniem z 18 października 2016 r. (doręczonym pełnomocnikowi skarżącego 24 października 2016 r.) Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej. Trybunał stwierdził, że o niedopuszczalności przekazania skargi do merytorycznej kontroli zadecydowała przede wszystkim oczywista bezzasadność zarzutów sformułowanych przez skarżącego.

Trybunał ustalił, że skarżący zakwestionował restrykcyjną w jego ocenie wykładnię przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., która skutkuje odmową przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Mając na uwadze zarzuty zawarte w skardze Trybunał, powołując się na utrwalone orzecznictwo konstytucyjne dotyczące skargi kasacyjnej jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, przypomniał, że prawo do trzeciej instancji nie jest prawem konstytucyjnie gwarantowanym, a przepisy k.p.c. nie muszą zapewniać stronom osądu każdego sporu przez Sąd Najwyższy. Podniósł także, że kwestionowana

przez skarżącego wykładania zakwestionowanej regulacji nie eliminuje prawa do sądu podmiotu składającego skargę kasacyjną w postępowaniu cywilnym rozumianego jako prawo do uruchomienia postępowania przed Sądem Najwyższym. Odnosząc się zaś do zarzutu naruszenia wymogów rzetelnego procesu, podkreślił znaczenie wyroku TK z 30 maja 2007 r. w sprawie SK 68/06 (OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 53).

Trybunał zwrócił również uwagę na to, że zarzuty skarżącego, w których kwestionował prawidłowości działania Sądu Najwyższego w jego sprawie, zmierzały do kontroli stosowania prawa, którego badania pozostaje poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego.

Ponadto Trybunał zaznaczył, że skarżący niewłaściwie wskazał wzorzec kontroli konstytucyjności, gdyż – jak wynika z utrwalonego orzecznictwa – art. 32 ust. 1 Konstytucji nie może stanowić samodzielnej podstawy zaskarżenia w postępowaniu inicjowanym wniesieniem skargi konstytucyjnej.

Na postanowienie z 18 października 2016 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej skarżący złożył – w ustawowym terminie – zażalenie, w którym podniósł, że Trybunał Konstytucyjny nie rozpoznał istoty sformułowanych przez niego zarzutów. W przekonaniu skarżącego nieprawidłowość oceny jego skargi wynika po pierwsze, z określenia przedmiotu skargi za pomocą metody zakresowej a nie interpretacyjnej; po drugie, z zaniechania ustalenia, czy wykładnia kwestionowanych przepisów jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego stała, powtarzalna i powszechna; po trzecie, z oparcia argumentacji na twierdzeniach zawartych w wyroku TK w sprawie SK 68/06; po czwarte, z pominięcia istoty przedmiotu skargi, tj. art. 398⁹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.; po piąte, z „ustalenia oczekiwania *de facto* prawa do rozpoznania każdej sprawy przez Sąd Najwyższy, pomimo wskazywania przez skarżącego na ustawowe (art. 398³ § 1 k.p.c.) kryterium „zwykłego” naruszenia prawa stwierdzonego po dokonaniu analizy prawnej (brak potrzeby angażowania SN do ponownego rozpatrywania orzeczeń zgodnych z prawem)”; po szóste, z pominięcia przez Trybunał elementu przewidywalności postępowania jako elementu rzetelnej procedury; po siódme, z przyjęcia, że skarżący zakwestionował zastosowanie przepisów *in concreto*; po ósme, z nieprzeanalizowania wyroku TK z 27 września 2012 r. (sygn. akt SK 4/11, OTK ZU nr 8/A/2012, poz. 97), na który powoływał się skarżący; po dziewiąte, z uznania, że art. 32 ust. 1 Konstytucji został wskazany jako samodzielny wzorzec kontroli konstytucyjnej, a nie w powiązaniu z art. 45 ust. 1 Konstytucji; po dziesiąte, z niedostrzeżenia powołania szczegółowych argumentów, które przesądzałyby o konieczności merytorycznego rozpoznania skargi, po jedenaste, „w zakresie samej konstrukcji postanowienia, [z] pominięcia części historycznej uzasadnienia”.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Na podstawie art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 13 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego (Dz. U. poz. 2074) do postępowań przed Trybunałem wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: ustawa o TK) stosuje się przepisy tej ustawy. Skoro postępowanie zainicjowane rozpatrywaną skargą nie zostało zakończone przed 3 stycznia 2017 r., tj. dniem wejścia w życie ustawy o TK, to zarówno wstępne, jak i merytoryczne rozpoznanie tej skargi określają przepisy ustawy o TK.

Zgodnie z art. 61 ust. 5 ustawy o TK skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 37 ust. 1 pkt 3 lit. c w zw. z art. 61 ust. 5-8 ustawy o TK). Na etapie rozpo-

znania zażalenia Trybunał bada przede wszystkim, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu. Skarżący we wniesionym zażaleniu – zmierzając do wykazania nieprawidłowości odmowy nadania jego skardze konstytucyjnej dalszego biegu – może zatem odnosić się jedynie do przedstawionych przez Trybunał Konstytucyjny argumentów przemawiających za negatywną oceną strony formalnej skargi (zob. postanowienie TK z 15 kwietnia 2009 r., sygn. akt Ts 219/06, OTK ZU nr 2/B/2009, poz. 86).

Odnosząc się do wniesionego zażalenia, Trybunał uznaje, że kwestionowane postanowienie jest prawidłowe, a argumenty sformułowane w zażaleniu nie podważają poczynionych w nim ustaleń i dlatego nie zasługują na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Trybunał wskazuje, że zasadniczą podstawą odmowy nadania skardze dalszego biegu była oczywista bezzasadność sformułowanych w niej zarzutów.

Trybunał w niniejszym składzie podziela stanowisko wyrażone w postanowieniu o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Wbrew twierdzeniom skarżącego Trybunał prawidłowo ocenił istotę zarzutów zawartych w skardze. Skarżący w zażaleniu, powtarzając zasadniczo tezy zawarte w skardze konstytucyjnej, zmierza do wykazania, że Sąd Najwyższy powinien przyjmować do rozpoznania skargę kasacyjną w każdym przypadku ustalenia spełnienia „kryterium »zwykłego« naruszenia prawa stwierdzonego po dokonaniu analizy prawnej”. Innymi słowy, skarżący podważa wykładnię Sądu Najwyższego dotyczącą wymogu oczywistej zasadności skargi, postulując inne jego rozumienie. Skarżący zmierza zatem do wykazania i przyjęcia, że każda skarga kasacyjna powinna być poddawana dogłębnej wstępnej analizie prawnej i przyjmowana do rozpoznania w przypadku dostrzeżenia jakiegokolwiek naruszenia prawa.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Trybunał słusznie uznał w zaskarżonym postanowieniu, że skarżący oczekuje *de facto* rozpoznania każdej sprawy przez Sąd Najwyższy. Trybunał ponownie przypomina, że „jednostka nie ma roszczenia do państwa o takie ukształtowanie obowiązujących przepisów, by zapewniały rozpoznanie każdej jej sprawy przez SN” (zob. wyroki TK z dnia: 10 lipca 2000 r., sygn. akt SK 12/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 143, 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2). Ustawodawca ma swobodę kształtowania środków zaskarżenia orzeczeń wydanych w drugiej instancji (zob. np. postanowienie TK z 14 maja 2003 r., sygn. akt Ts 29/03, OTK ZU nr 1/B/2004, poz. 28). Oznacza to, że ustawodawca nie jest zobowiązany do wprowadzenia do systemu prawnego instytucji skargi kasacyjnej oraz że tworząc taki nadzwyczajny środek zaskarżenia, ma pewną swobodę kształtowania przesłanek jego dopuszczalności i sposobu rozpoznania. Ustawodawca może w szczególności ograniczyć możliwość wnoszenia skargi kasacyjnej ze względu na konieczność zapewnienia sprawnego działania rozpoznającego ją Sądowi Najwyższemu i umożliwienie mu efektywnego sprawowania nadzoru nad orzecznictwem sądów powszechnych i wojskowych (zob. postanowienie TK z 11 września 2013 r., sygn. akt Ts 83/13, OTK ZU nr 6/B/2013, poz. 606).

W świetle powyższego Trybunał stwierdza, że argumentacja zawarta w zażaleniu nie podważa prawidłowości ustalenia podstawy odmowy nadania dalszego biegu badanej skardze. Rozważania zawarte w środku odwoławczym sprowadzają się bowiem jedynie do polemiki z ustaleniami Trybunału Konstytucyjnego poczynionymi w zaskarżonym postanowieniu. Tym samym skarżący nie podważył zasadności argumentacji zawartej w zaskarżonym postanowieniu, co skutkuje nieuwzględnieniem zażalenia.

Niezależnie od powyższego, Trybunał postanawia odnieść się do poszczególnych twierdzeń skarżącego zawartych w zażaleniu.

Wobec zarzutu skarżącego nieprawidłowego określenia „za pomocą metody zakresowej a nie interpretacyjnej” przedmiotu skargi, Trybunał wyjaśnia, że z treści postanowienia jednoznacznie wynika, że przedmiotem zaskarżenia w analizowanej sprawie jest norma deko-

dowana z art. 398² § 2 w zw. z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Trybunał, cytując sposób określenia przedmiotu zaskarżenia przez skarżącego, wyraźnie podkreślił, że kwestionuje on rozumienie zaskarżonych przepisów a nie ich zakres regulacji. Trybunał w żadnym miejscu postanowienia o odmowie nadania dalszego biegu skardze nie wskazał, że skarżący zmierza do wykazania pominięcia prawodawczego.

Trybunał przypomina także, że każdy przepis prawny cechuje domniemanie jego zgodności z ustawą zasadniczą. Z domniemaniem tym związana jest zasada, w myśl której ciężar dowodu spoczywa na tym, kto kwestionuje konstytucyjność aktu normatywnego (zob. wyrok TK z 10 września 2001 r., sygn. akt SK 8/00, OTK ZU nr 7/2001, poz. 211). Tym samym to na skarżącym, który kwestionuje normę dekodowaną w praktyce stosowania przepisu, spoczywa obowiązek wykazania stałości, powtarzalności i powszechności praktyki sądowej. Zarzut skarżącego dotyczący braku ustalenia przez Trybunał jednolitości linii orzeczniczej zaskarżonych przepisów należy uznać zatem za chybiony.

Na uwzględnienie nie zasługuje także zarzut nieprzeanalizowania przez Trybunał wyroku w sprawie SK 4/11. Skarżący nie wskazał, w jaki sposób stanowisko Trybunału zawarte w powołanym orzeczeniu miałyby przesądzać o zasadności podniesionych przez niego zarzutów. Skarżący nieprawidłowo porównuje skargę kasacyjną oraz skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Z faktu zaś wydania przez Trybunał wyroku dotyczącego innego środka zaskarżenia nie sposób wywieść – jak zdaje się to czynić skarżący – obowiązku poddania kontroli konstytucyjnej normy regulującej inny środek prawny. Tym samym skarżący nie podważył prawidłowości podstawy odmowy nadania jego skardze dalszego biegu.

Odnosząc się zaś do zarzutu oparcia argumentacji zaskarżonego postanowienia na stanowisku wyrażonym przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku w sprawie SK 68/06, pomimo że dotyczył on tylko art. 398⁹ § 2 k.p.c. Trybunał podkreśla w tym miejscu istotną wartość stałości linii orzeczniczej (zob. wyrok TK z 26 lipca 2006 r., sygn. akt SK 21/04, OTK ZU nr 7/A/2006, poz. 88) i przypomina, że wyrok w sprawie SK 68/06 nie pozostawał prawnie obojętny dla oceny zarzutów sformułowanych w skardze konstytucyjnej, gdyż dotyczył problematyki podnoszonej przez skarżącego. Zarzut skarżącego, który zmierza w swej istocie do zakwestionowania prawidłowości odwołania się do dotychczasowego orzecznictwa konstytucyjnego, Trybunał uznaje za chybiony.

Ponadto, Trybunał podkreśla, że w kwestionowanym postanowieniu prawidłowo uznano, że część zarzutów dotyczyła sfery stosowania prawa. Trybunał zwraca uwagę na to, że – wbrew stanowisku skarżącego – ocena ta dotyczyła tylko tych części skargi konstytucyjnej, w których skarżący odnosił do działania Sądu Najwyższego w jego sprawie (np. s. 5 skargi). Także w tym zakresie zaskarżone postanowienie jest prawidłowe.

Trybunał podziela także stanowisko wyrażone w postanowieniu z 18 października 2016 r., że skarżący uczynił samodzielnym wzorcem kontroli art. 32 ust. 1 Konstytucji, powołując się na zasadę równości, co wynika jednoznacznie zarówno z *petitum*, jak i uzasadnienia skargi. Trybunał wskazuje przy tym, że nie może – w myśl zasady skargowości wynikającej z art. 67 ust. 1 ustawy o TK – wyjść poza zakres zaskarżenia sformułowany w skardze konstytucyjnej, w tym w szczególności nie może uczynić podstawą kontroli przepisów Konstytucji niepowołanych przez skarżącego, czy to wprost, czy to przez odniesienie się do ich treści (por. postanowienie TK z 18 lipca 2014 r., sygn. akt Ts 90/12, OTK ZU nr 4/B/2014, poz. 266). Wbrew twierdzeniom skarżącego nie podniósł on, że zaskarżone przepisy prowadzą do naruszenia zasady równości w zakresie prawa do sądu. Biorąc powyższe pod uwagę, Trybunał stwierdza, że postanowienie o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu jest prawidłowe także w tym zakresie, a zarzuty podniesione w zażaleniu nie zasługują na uwzględnienie.

W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że wniesione zażalenie nie podważa podstaw odmowy nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu, dlatego zgodnie z art. 65 ust. 8 ustawy o TK postanawia jak w sentencji.